

W turnusie tym uczestniczyło 55 dzieci z terenu Dolnego Śląska. Kolonia ta została sfinansowana przez Kuratorium Oświaty we Wrocławiu. Program kolonii zawierał tytuł „Ja i Ty bezpieczni w domu i w szkole” my dodaliśmy bezpieczni w Ustroniu Morskim. Wychowawcy, ratownicy, kierownik kolonii i ośrodka oraz Pani pielęgniarka organizowali uczestnikom pogadanki, prelekcje związane z bezpieczeństwem w ośrodku wypoczynkowym - jego terenie i poza nim, w domu, w szkole, w mieście i na wsi w kontaktach z nieznanymi - „Obcy – może być groźny”, w wodzie, na drodze, na ścieżce rowerowej. Koloniści z radością uczyli się piosenek kolonijnych, brali udział w konkursach: „Rzeźba z piasku”, „Pokazie mody na wesoło”, „Randka w Ciemno”, „Turniej wiedzy”, „Rozgrywkach sportowych”, „Mam talent”. Inne atrakcje to: chrzest kolonijny, zabawy integracyjne w grupie kolonijnej, dyskoteki z innymi koloniami: Zielonej Góry i Zakopanego, poczta kolonijna. Wspaniale bawiliśmy się w Western Parku w Ustroniu Morskim, gdzie poznaliśmy zwyczaje i kulturę Dzikiego Zachodu. Indianie uczyli nas tańca Cauntry, widzieliśmy pokazy kaskaderskie i rewolwerowe, poznaliśmy historię zwierząt będących w mini zoo kowbojskim. Chętni mogli przejechać się kładem lub konno. Odbiliśmy pieszą wyprawę do starego lotniska Bagicz idąc promenadą przez Sianożęty, gdzie widzieliśmy stare bunkry i hangary dla samolotów z czasów II wojny światowej. Podjęliśmy współpracę z Centrum Kultury w Ustroniu Morskim i uczestnicy naszej kolonii z zaangażowaniem brali udział w warsztatach plastycznych i akwarelowych. Starsi koloniści obejrzeli film kinowy w amfiteatrze w Ustroniu Morskim. Na tym turnusie odbywały się wycieczki rowerowe do latarni morskiej w Gąskach – trasa trudniejsza dla starszych kolonistów i do latarni morskiej w Kołobrzegu wraz ze zwiedzeniem Muzeum Mineralów w Kołobrzegu - trasa łatwiejsza dla młodszych. Ciekawą atrakcją był Skansen Chleba w Ustroniu - koloniści mielili ręcznie ziarna pszenicy na mąkę i przyglądali się pracy mieszadeł do wyrobu ciasta chlebowego, po czym przyglądali się dawnym wypiekom chleba. Poznali stare urządzenia gospodarstwa domowego związane z prowadzeniem domu, ich działanie oraz przeznaczenie. Z wizytą na naszej kolonii byli iluzjoniści „Magik i wróżka”, którzy odkryli rąbek tajemnicy świata magii, prowadzili konkursy z nagrodami dla kolonistów i dla wychowawców. Oprócz tak wielu atrakcji małego miasteczka Ustronie Morskie, chyba najwspanialsza była słoneczna pogoda pozwalająca na bezpieczne kąpiele pod opieką ratowników w Bałtyku. Uczyliśmy się też robienia przemyślanych zakupów, racjonalnego gospodarowania pieniędzmi i pisanie oraz wysyłania kartek pocztowych. 14 dni kolonijnych bardzo szybko minęło, pozostały niezapomniane wspomnienia.